

Zł.	KTSC	100-
Nr 6	27.11	1968

7.5.68 4.08

**Przemówienie Pierwszego Sekretarza KC PZPR, Tadeusza
Władysława GOMULKI, wygłoszone 7 marca 1968 roku w Sofii
na posiedzeniu Doradczego Komitetu Politycznego Państw-Stron
Układu Warszawskiego**

Szanowni Towarzysze !

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i Rząd PRL przywią-
zują wielką wagę do szybkiego zakończenia rokowań nad układem o
nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. W układzie tym widzimy waż-
ny krok w kierunku zahamowania dalszego wzrostu wyścigu zbrojeń
jądrowych, zmniejszenia ryzyka konfliktu nuklearnego i tworzenia
przesłanek dla dalszych rozwiązań rozbrojeniowych.

W naszej ocenie kierujemy się wnioskami wynikającymi z
analizy aktualnej sytuacji międzynarodowej. Uwzględniamy przede
wszystkim niebezpieczeństwo, jakie wynika z dążenia Niemieckiej
Republiki Federalnej do uzyskania dostępu do broni jądrowej, dące
w parze ze zwiększeniem jej przemysłowych i technologicznych moż-
liwości produkcji tej broni. Uwzględniamy także to, że agresja impe-
rializmu amerykańskiego w Wietnamie oraz istnienie niebezpiecznych
ognisk zapalnych w różnych regionach świata sprzyjają rozwojowi wyś-
cigu zbrojeń, uaktywniają najbardziej agresywne siły imperializmu.

Wśród przeciwników układu o nierozprzestrzenianiu broni
jądrowej szczególną rolę odgrywa Niemiecka Republika Federalna. Nie
mogąc atakować układu w sposób frontalny, rząd zachodnioniemiecki
stosuje obecnie głównie taktykę grania na zwłokę. Zgłaszając wciąż
nowe zastrzeżenia i starając się usztywnić stanowisko niektórych innych
państw, rząd bński liczy na to, że w razie przedłużania się dyskusji

nad układem, mechanizm zimnej wojny weźmie górę i stworzy taką sytuację, w której zawarcie układu nie będzie już możliwe.

Rokowania genewskie w sprawie układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej weszły w tym roku w nowy i - jak można sądzić - decydujący etap. W Komitecie Rozbrojeniowym Osiemnastu Państw przedstawiony został nowy projekt układu. Dla państw socjalistycznych rzeczą najważniejszą jest to, że projekt układu zawiera postanowienia, które w sposób jednoznaczny zamykają drogę wszelkim możliwościom rozprzestrzeniania broni jądrowej, a zatem zamykają drogę dążeniom Niemieckiej Republiki Federalnej do uzyskania tej broni. Jest to wynik uporczywej walki krajów socjalistycznych, konsekwentnie odrzucających początkowe próby Stanów Zjednoczonych forsowania układu zawierającego luki, przez które Niemiecka Republika Federalna mogłaby się przedostać do klubu atomowego. Jest bezsporną zasługą państw Układu Warszawskiego, że Stany Zjednoczone zmuszone zostały do porzucenia koncepcji tzw. wielostronnych sił jądrowych.

W tej sytuacji uważamy, że obecny projekt układu odpowiada żywotnym interesom krajów socjalistycznych.

Przedstawione przez Socjalistyczną Republikę Rumunii poprawki do projektu układu przestudiowaliśmy gruntownie w świetle istniejącej sytuacji międzynarodowej oraz aktualnego stanu rokowań nad układem.

Generalnie uważamy, iż przedstawianie na obecnym etapie poprawek do układu grozi opóźnieniem ostatecznego jego opracowania. Może to być wykorzystane jedynie przez przeciwników układu do odroczenia jego zawarcia, a nawet wręcz do jego storpedowania. Efektem takiego działania nie byłoby więc ulepszenie układu, lecz groźba zaprzepaszenia

czenia szansy wyeliminowania możliwości dostępu Niemieckiej Republiki Federalnej do broni jądrowej.

Jeśli chodzi o poprawkę rumuńską dotyczącą włączenia do układu zobowiązań natury generalnej w dziedzinie rozbrojenia, pragniemy podkreślić co następuje :

Walka o powstrzymanie wyścigu zbrojeń jądrowych, o redukcję, a w perspektywie - likwidację istniejących zapasów broni jądrowych - jest składową częścią walki krajów socjalistycznych przeciw imperializmowi, o pokój. Polska podobnie jak Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne dawała temu wielokrotnie wyraz w toku debat na forum Organizacji Narodów Zjednoczonych czy Komitetu Osiemnastu w Genewie. Uważamy jednak, że uzależnianie zawarcia układu - jak proponują to towarzysze rumuńscy - od podjęcia przez mocarstwa nuklearne określonych w czasie zobowiązań charakteru generalnego jest absolutnie nierealne, a ponadto wykracza poza ramy zadań układu, jako kroku częściowego. Celem jego nie jest rozwiązanie wszystkich problemów rozbrojeniowych, lecz stworzenie korzystnego punktu wyjściowego do dalszych kroków rozbrojeniowych. Nie rezygnując z zadania osiągnięcia powszechnego i całkowitego rozbrojenia, należy walczyć o wprowadzanie w życie kroków częściowych.

Nie możemy też zgodzić się z proponowanymi przez Rumunię sformułowaniami o gwarancjach. Jeśli chodzi o gwarancje bezpieczeństwa naszych krajów - to widzimy je w sile obronnej państw Układu Warszawskiego, w pierwszym rzędzie w potencjale jądrowym Związku Radzieckiego. Co się tyczy poprawki Rumunii, to pozwalałaby ona na korzystanie z gwarancji państwom formalnie nienuklearnym, na których terytoriach znajdowałaby się obca broń jądrowa. Praktycznie oznaczałoby to, że Związek Radziecki miałby obdarzyć takimi gwarancjami Niemiecką Republikę Federalną, na której

obszarze skoncentrowany jest ogromny arsenał broni nuklearnej, wymierzonej przeciwko krajom socjalistycznym. Byłoby to sprzeczne z istotą naszej polityki, zmierzającej do zapewnienia bezpieczeństwa naszym narodów, stanowiłoby sankcjonowanie przez nas amerykańskiej polityki utrzymywania baz na obcych terytoriach, hamowałoby walkę przeciw tym bazom.

Nie możemy wreszcie wyrażać zgody na osłabianie trwałości układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Wiemy, że w tej dziedzinie istnieją pewne określone tendencje ze strony przeciwników układu, którzy w miejsce zlikwidowanych luk w zakresie zakazu rozprzestrzeniania starają się stworzyć nowe luki, pozwalające na łatwe uwolnienie się od zobowiązań układu. Nie sądzimy, aby poprawki przedstawione w tym względzie przez Komunię w szczególności poprawka zwalniająca państwa, które chciałyby wystąpić z układu od obowiązku wyjaśnienia motywów takiego kroku, mogły przyczynić się do umocnienia trwałości układu.

Zapoznaliśmy się także z poprawkami towarzyszy rumuńskich dotyczącymi kontroli. Poprawki te sugerują możliwość rozróżnienia między pokojowymi a wojskowymi wybuchami nuklearnymi, a przecież takie rozróżnienie jak wiadomo jest niemożliwe. Uważamy, że poprawki takie mogłyby ułatwić stronom Układu dokonywanie wybuchów nuklearnych dla celów wojskowych, pod pretekstem pokojowego wykorzystywania energii atomowej.

Nie widzimy także potrzeby wydzielania problemu baz w układzie, ponieważ ogólne zakazy nieprzekazywania broni jądrowej zawarte w artykule I obejmują także możliwości przekazywania broni jądrowej za pośrednictwem baz na obcych terytoriach.

Wychodząc z tych założeń uważamy, że najżywotniejsze interesy naszej wspólnoty przemawiają za szybkim zawarciem układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej.